



# Plan Współpracy Misyjnej

## Tekst apelu misyjnego

### Opcja 1

Dzisiaj, w ramach realizacji Planu Współpracy Misyjnej zostanie przeprowadzona doroczna kolekta. Jest ona swoistym łącznikiem pomiędzy naszą archidiecezją, a misjami rozszanymi po całym świecie. Niestety, to już drugi z kolei rok, odkąd z powodu globalnej pandemii, misjonarze nie mogli wysłać do nas swoich przedstawicieli, aby osobiście spotkać się z nami. Jednak 104 ośrodki misyjne wciąż, a może obecnie nawet bardziej niż kiedykolwiek dotąd, liczą na nasze wsparcie. To dzięki naszej pomocy mogą one kontynuować swoją posługę, która jest ratunkiem dla tak wielu osób. Zgromadzenia zakonne sióstr, braci i księży, jak również diecezje misyjne oraz organizacje takie jak szkoły, sierocińce i kliniki medyczne korzystają z naszych modlitw i ofiar.

Na przykład, **Siostry Służebnice Ubogich** to zakon żeński założony w Indiach, który świadczy różnorodne usługi medyczne ubogim mieszkańcom wsi. Druga fala zachorowań na COVID w Indiach spowodowała przeciążenie szpitali i straszliwe straty w ludziach. Rząd zapewnia tylko podstawowy zestaw leków dla mieszkańców wsi, którzy mają pozytywne wyniki testów. Ludzie w wyniku pandemii cierpią z powodu utraty bliskich, utraty środków do życia, niedostatku żywności i wielu innych rzeczy. Siostry wyciągnęły do potrzebujących pomocną dłoń i z troską zapewniają bezpieczne schronienie dzieciom z rodzin, w których odkryto obecność wirusa. Dzieci pod opieką sióstr pozostają z dala od swoich rodziców, podczas gdy ci poddawani leczeniu powracają do zdrowia. Osoby zarażone z łagodnymi objawami otrzymują miejsce, w którym mogą bezpiecznie pozostać odizolowani przez 14 dni z opieką pielęgniarską i posiłkami. Siostry zapewniają środki odkażające i maseczki ochronne. Oferują również telefoniczną poradę dla pogrążonych w żałobie członków rodziny.

**Diecezja Nyundo** znajduje się w zachodniej prowincji Rwandy, posiada 140 księży diecezjalnych, którzy pracują w 26 parafiach. Diecezja ta liczy około 670 tysięcy katolików. Pierwszą misją diecezji jest dawanie świadectwa Dobrej Nowinie o Jezusie Chrystusie. W kontekście Rwandy oznacza to, że po ludobójstwie dokonanym w 1994 r. na ludności etnicznej Tutsi, diecezja Nyundo zaczęła skupiać się przede wszystkim na budowaniu jedności i na jednaniu ludzi.

Wcielono partycypacyjny i kompleksowy model posług diecezjalnych, dzięki któremu wspólnota potrafi stawiać czoła wyzwaniom spowodowanym przez ludobójstwo, takim jak: trauma, ubóstwo, HIV/AIDS oraz problemy związane z ogromną liczbą pozostawionych wdów i sierot. Diecezja prowadzi dzieła duszpasterskie wspierające samotne matki i wdowy, zapewnia edukację i szkolenia zawodowe dla młodzieży oraz oferuje program opieki zdrowotnej w 16 zarejestrowanych ośrodkach zdrowia i w jednym szpitalu.

Ksiądz Rodrin Rodrigue (proboszcz parafii św. Raymunda de Penafort w Mount Prospect) jest założycielem **Misji Sapatèrre** na Haiti. Sapatèrre to mała wioska w pobliżu rodzinnej diecezji ks. Rodrigue na Haiti, zamieszkała przez 6 tysięcy osób. Kiedyś nie było tam nic - ani wody pitnej, ani elektryczności, ani szpitala, ani szkoły, wyjątek stanowił zacieniony pawilon, w którym dzieci uczyły się alfabetu. Dzięki pomocy wielu hojnych darczyńców, została założona Misja Sapatèrre, której celem jest umacnianie tubylców oraz przemiana ich życia. Obecnie Sapatèrre posiada szkołę misyjną, do której uczęszcza 163 uczniów. Dzieci mają zapewnioną edukację, pomoc medyczną, posiłki i czystą wodę pitną. Roczny budżet szkoły misyjnej wynosi zwykle 10 tysięcy dolarów, ale z powodu pandemii i rosnących cen żywności budżet ten wzrósł prawie dwukrotnie.



Prosimy o wsparcie tych i innych ośrodków misyjnych przez modlitwę i ofiarę pieniężną złożoną w dzisiejszej drugiej kolekcji. Modlitwa jest pierwszą i najpotężniejszą formą pełnienia misji. Prosimy, pamiętajcie dzisiaj w swoich modlitwach o misjonarzach i wspólnotach wiary, w których oni posługują. Jeśli poruszyły Was ich historie, prosimy również o złożenie ofiary pieniężnej. Lokalne wspólnoty kościelne nie są w stanie same utrzymać swych posług. Świadomość, że katolicy tutaj w Archidiecezji Chicago składają ofiary, jako pomoc dla ich misji, jest dla nich pocieszeniem i dodaje im odwagi do dalszego działania. Pamiętajmy, że wartość dolara amerykańskiego jest zróżnicowana w zależności od części świata, w której jest on wydawany, stąd każda, nawet mała kwota jest pomocna. Ofiary mogą być składane w postaci gotówki lub czeku wystawionego na naszą parafię. Można też złożyć swój dar przy użyciu karty kredytowej w Internecie, na stronie: [www.WeAreMissionary.org/give](http://www.WeAreMissionary.org/give). Wszystkie ofiary zostaną równo rozdzielona pomiędzy 104 ośrodki misyjne, które włączone zostały do niniejszej akcji.

Dziękujemy za wsparcie Planu Współpracy Misyjnej, aby pomnażać grono uczniów Jezusa, budować wspólnoty i inspirować do składania świadectwa Ewangelii Jezusa Chrystusa na całym świecie!

## Opcja 2

Dzisiaj, w ramach realizacji Planu Współpracy Misyjnej zostanie przeprowadzona doroczna kolekta. Jest ona swoistym łącznikiem pomiędzy naszą archidiecezją, a misjami rozszanymi po całym świecie. Niestety, to już drugi z kolei rok, odkąd z powodu globalnej pandemii, misjonarze nie mogli wysłać do nas swoich przedstawicieli, aby osobiście spotkać się z nami. Jednak 104 ośrodki misyjne wciąż, a może obecnie nawet bardziej niż kiedykolwiek dotąd, liczą na nasze wsparcie. To dzięki naszej pomocy mogą one kontynuować swoją posługę, która jest ratunkiem dla tak wielu osób. Zgromadzenia zakonne siostr, braci i księży, jak również diecezje misyjne oraz organizacje takie jak szkoły, sierocińce i kliniki medyczne korzystają z naszych modlitw i ofiar.

Na przykład, **Służebnice Pańskie i Maryi Dziewicy z Matary** to misyjny instytut siostr zakonnych, założony w 1988 roku w Argentynie. Siostry, które należą do tego instytutu starają się iść tam, gdzie obecność siostr zakonnych jest najbardziej potrzebna. Ich misja w Papui Nowej Gwinei na Pacyfiku organizuje program katechetyczny dla lokalnej diecezji i zarządza domem pomocy dla dziewcząt, w który obecnie schronienie otrzymało 25 dziewcząt. Dom pomocy został założony, ponieważ niektórzy z miejscowych katolickich rodziców chcieli, aby ich dzieci miały miejsce, w którym mogłyby się schronić przed tradycjami plemiennymi, takimi jak sprzedawanie dziewczynek w bardzo młodym wieku, aby stawały się czyimiś niewolnicami lub żonami. Dziewczęta w tym domu mają możliwość ukończenia szkoły i szanse, aby stawać się liderkami w swoim społeczeństwie oraz nieść miłość Jezusa ludziom w swoim kraju. Młoda dziewczyna, o imieniu Jane znalazła schronienie w domu pomocy po tym, jak uciekła na wiadomość, że została przeznaczona na zapłatę za żonę dla jednego ze swoich braci. Przybyła do domu pomocy, ukończyła szkołę średnią i poprosiła o przyjęcie do klasztoru. Obecnie jest siostrą profeską na Filipinach.

**Diecezja Ijebu-Ode** położona jest w zachodniej części Nigerii. Ponad połowa mieszkańców tego kraju to muzułmanie. Wielu biskupów i księży pochodzi z muzułmańskich środowisk. Na szczęście chrześcijanie, muzułmanie i wyznawcy tradycyjnych afrykańskich wierzeń żyją w pokoju. Jest to zasługą dobrej pracy pierwszych misjonarzy. Podstawowymi ośrodkami ewangelizacji, od początku istnienia diecezji, a po dzień dzisiejszy były szkoły. Diecezja Ijebu-Ode posiada cztery szkoły średnie i osiem szkół podstawowych. Ponad połowa studentów pochodzi z rodzin muzułmańskich. Niektórzy z nich proszą o chrzest, choć wielu tego nie robi. Diecezja postrzega tę posługę jako sposób na nauczenie przyszłych pokoleń przesłania Chrystusowego pokoju. W miarę jak dzieci te będą



dorastać, nauczą się żyć w pokoju ze swoimi braćmi i siostrami różnych wyznań. W północnej części Nigerii wiele aktów przemocy posiada podłoże religijne. Ale diecezja Ijebu-Ode nadal łączy ludzi poprzez szkoły, szpitale i postługi społeczne.

**Misjonarze Ksawerianie**, nazwani tak na cześć jednego z dwóch patronów misji - św. Franciszka Ksawerego, są zgromadzeniem księży zakonnych, którzy głoszą Ewangelię w tych częściach świata, gdzie ludzie nie słyszeli jeszcze o Jezusie Chrystusie. Jedną z misji w północnej Tajlandii zajmuje się uchodźcami Karen z Myanmaru, ludźmi, którzy potrzebują schronienia, żywności, pomocy medycznej i edukacji. Ale potrzebują oni również usłyszeć Dobrą Nowinę o zbawieniu. Ojciec Tardelli, ksawerianin pochodzący z Indonezji, posługuje w Umphang, w Tajlandii. Założył tam bibliotekę i dom opieki dla uchodźców, zwany Xavier House. Ojciec Tardelli, tak jak wiele lat temu zrobił to św. Franciszek Ksawery, buduje tam pierwszą wspólnotę chrześcijańską. Potrzebuje naszej pomocy, aby założyć spółdzielnię tkacką, co pomoże wielu rodzinom stać się samowystarczalnymi, potrzebuje naszej pomocy także po to, aby stworzyć angielskie obozy na Terytorium Rebeliantów Karen oraz, aby założyć więcej wspólnot chrześcijańskich.

Prosimy o wsparcie tych i innych ośrodków misyjnych przez modlitwę i ofiarę pieniężną złożoną w dzisiejszej drugiej kolekcie. Nie wszyscy mogą żyć i pracować na misjach, a ci, którzy tam są, w dużej mierze polegają na naszej pomocy. Proszę, pamiętaj o tych misjonarzach i ich wspólnotach wiary w swoich dzisiejszych modlitwach. Jeśli możesz, dołóż swoją cegiełkę do kolekty na cele misyjne. Lokalne wspólnoty kościelne nie są w stanie same utrzymać finansowo swych posług. Świadomość, że katolicy tutaj w Archidiecezji Chicago składają ofiary, jako pomoc w pełnieniu ich misji, jest dla nich pocieszeniem i dodaje im odwagi do dalszego działania. Prosimy o złożenie ofiary podczas drugiej kolekty w postaci gotówki lub czeku, wystawionego na naszą parafię. Można też złożyć swój dar przy użyciu karty kredytowej w Internecie, na stronie: [www.WeAreMissionary.org/give](http://www.WeAreMissionary.org/give). Wszystkie ofiary zostaną równo rozdzielona pomiędzy 104 ośrodki misyjne, które włączone zostały do niniejszej akcji.

Dziękujemy za wsparcie Planu Współpracy z Misjami. Zapewniamy, że misjonarze będą w nadchodzącym roku się modlić za Was i w Waszych intencjach.

### Opcja 3

Dzisiaj, w ramach realizacji Planu Współpracy Misyjnej zostanie przeprowadzona doroczna kolekta. Jest ona swoistym łącznikiem pomiędzy naszą archidiecezją, a misjami rozszanymi po całym świecie. Niestety, to już drugi z kolei rok, odkąd z powodu globalnej pandemii, misjonarze nie mogli wysłać do nas swoich przedstawicieli, aby osobiście spotkać się z nami. Jednak 104 ośrodki misyjne wciąż, a może obecnie nawet bardziej niż kiedykolwiek dotąd, liczą na nasze wsparcie. To dzięki naszej pomocy mogą one kontynuować swoją posługę, która jest ratunkiem dla tak wielu osób. Zgromadzenia zakonne siostr, braci i księży, jak również diecezje misyjne oraz organizacje takie jak szkoły, sierocińce i kliniki medyczne korzystają z naszych modlitw i ofiar.

Na przykład, Bracia św. Karola Lwangi to pierwszy rodzimy zakon męski w Afryce Subsaharyjskiej. Karola Lwangi znany jest, jako przywódca Męczenników Ugandyjskich. Jednym z projektów koordynowanych przez braci jest: Watoto wa Lwanga Street Children's Project. W slumsie Kibera w Nairobi, w Kenii, największym slumsie w Afryce, zamieszkałym przez około 2 miliony osób, rodziny żyją w domach zbudowanych z cegieł lub kartonów, z blaszanymi dachami i drzwiami. Ulice pokryte są błotem, od 25 do 50 rodzin płaci za korzystanie z jednego kranu z wodą, a warunki sanitarne sprowadzają się głównie do otwartych latryn. Nierzadko zdarza się, że młoda matka lub rodzina nie



jest w stanie zapewnić swoim dzieciom pożywienia. W ramach projektu „Dzieci ulicy”, bracia zapewniają matce i dziecku pożywienie na okres jednego roku, sprawdzają rozwój dziecka i monitorują jego zdrowie. W tym samym czasie bracia zapewniają również matce szkolenia zawodowe tak, aby mogła w przyszłości utrzymać swoje dziecko. Matki uczą się także opieki nad dziećmi, higieny i zdrowego odżywiania.

W 2009 roku w Patagonii w Argentynie, czyli gdzieś „na końcu świata”, została utworzona **Prałatura Esquel**, która obejmuje ponad 30 tysięcy mil kwadratowych. Ludność tej części świata pochodzi z rdzennego plemienia Mapuche oraz imigrantów z Chile, Boliwii i innych obszarów Argentyny. Ogromne odległości między ludźmi oraz słabe drogi utrudniają ewangelizację. Ksiądz Jose Slaby został pierwszym biskupem tej nowej diecezji. Musiał zbudować swoją diecezję prawie z niczego. Na początku nie miał nawet domu, sam go zbudował, ponadto zbudował również diecezjalne centrum duszpasterskie. Biskup Jose założył biura diecezjalne i utworzył trzy nowe parafie. Obecnie, na terenie jego diecezji znajduje się 13 parafii i 27 kaplic misyjnych, a w tamtejszych parafiach posługuje 12 księży i 12 siostr zakonnych. Każda parafia zapewnia posługi dla młodzieży i rodzin, dzięki czemu mogą oni budować silne więzi z Bogiem. Walczą z pandemią, która jest większa niż COVID-19 i rozprzestrzenia się szybciej od wirusa, a jest nią pandemia niewiary.

Sierociniec **Matki Bożej z Guadalupe** na Filipinach jest prowadzony przez Siostry Maryi Adorantki Najświętszej Eucharystii. Jest to dom dla niemowląt pozostawionych w szpitalach po urodzeniu, jak również dla dzieci ulicy, uciekinierów, sierot, dzieci porzuconych i bezdomnych. Stał się również domem dla ofiar handlu ludźmi i gwałtów. Urodziła się tam spora liczba dzieci. Zakonnice, niczym matki, reagują na potrzeby dzieci, karmią niemowlęta mlekiem z butelki, a maluchy łyżeczką. Sprawdzają temperaturę niemowląt, zawożą je do szpitali po pomoc medyczną, wstają do dzieci w nocy, kiedy one płaczą. Dzieci te przeżyły w swoim życiu to, co najgorsze, na szczęście sierociniec jest dla nich drogą wyjścia z biedy i traumy. Wiele dzieci uczy się tam i dorasta, a potem oddaje wspólnocie to, co od niej otrzymało. Przykładem jest pewna farmaceutka, która jako dwumiesięczna dziewczynka została sprzedana księdzu za równowartość 42 dolarów. Ksiądz ten założył sierociniec, a dziewczynka jak podrosta została farmaceutką. Innym przykładem, jest chłopak, który jako ośmiomiesięczne niemowlę został porzucony w jeepie, obecnie jest brygadzystą w firmie budowlanej. A sześciolatnia dziewczynka, która trafiła do sierocińca, ponieważ była bita, chce w przyszłości podjąć pracę społeczną, aby pomagać innym w sierocińcu.

Prosimy o wsparcie tych i innych ośrodków misyjnych przez modlitwę i ofiarę pieniężną złożoną w dzisiejszej drugiej kolekcji. Prosimy, pamiętajcie dzisiaj w swoich modlitwach o misjonarzy i wspólnotach wiary, w których oni posługują. Jeśli możesz, prosimy również o złożenie ofiary pieniężnej. Lokalne wspólnoty kościelne nie są w stanie same utrzymać swych posług. Świadomość, że katolicy tutaj w Archidiecezji Chicago składają ofiary, jako pomoc dla ich misji, jest dla nich pocieszeniem i dodaje im odwagi do dalszego działania. Pamiętajmy, że wartość dolara amerykańskiego jest zróżnicowana w zależności od części świata, w której jest on wydawany, stąd każda, nawet mała kwota jest pomocna. Ofiary mogą być składane w postaci gotówki lub czeku wystawionego na naszą parafię. Można też złożyć swój dar przy użyciu karty kredytowej w Internecie, na stronie: [www.WeAreMissionary.org/give](http://www.WeAreMissionary.org/give). Wszystkie ofiary zostaną równo rozdzielone pomiędzy 104 ośrodki misyjne, które włączone zostały do niniejszej akcji.

Dziękujemy za wsparcie kolektki Planu Współpracy z Misjami, dzięki której dzielimy się Chlebem Życia z całym światem!